

# Gazeta Grudziądzka

*W imię Boże*

Rok założenia 1894  
Wydanie główne

*La Wierne i Oczynne*

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,  
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie

Adres: Gazeta Ludowa dawniej Gazeta Grudziądzka, Poznań, Fr. Ratajczaka 9 m. 8. Telefon nr 32-25.

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 203274  
Pocztowe konto rozrach. Poznań 3 nr. 24

## „...Mówić głośno i publicznie...”

Przy zmieniającej się codziennie fali życia trudno jest uchwycić coś istotnego. Trudno powiedzieć co jest prawdziwe, a co bluff. Jeżeli to twierdzimy, że ma miejsce wogóle w życiu, to coś dopiero mówić o polityce, tej najbardziej zagmatwanej, dyplomatycznej jego dziedzinie.

Kto się np.: orientuje dzisiaj z Niemców, co się naprawdę dzieje u nich i w koło nich. Śmiem twierdzić, że poza nielicznymi, wyższymi urzędnikami Ministerstwa Propagandy i Gestapo — nikt więcej. W Anglii przecież mają obawy, że mowę min. Halifax'a nie doręczono w całości Hitlerowi.

To samo możemy powiedzieć o Włoszech, o Rosji. Wogóle o państwach, gdzie tryb codziennego życia został wykleszczony w maszynę państwową bez reszty, gdzie człowiek został maleńkim kółkiem mechanicznie się obracającym i spełniającym wszystko przymusowo.

Całkiem inaczej jest w państwach demokratycznych.

I tutaj ciśnie się pod pióro tyle spraw, tyle bolączek, tyle uwag — trzeba stwierdzić zupełnie rzeczowych, że gruby tom by z nich urósł.

Rozejrzyjmy się po wsi polskiej. Jest przednówek. Całe okolice nawiedzone gradem, powodzią, ulewą. Równocześnie brak pracy i nieopłacalność. Wiemy o tym, że wieś w większości to świadomi ludowcy — więc opozycjoniści w stosunku do dzisiejszego systemu rządzenia. Więc...

Więc podnieść musimy i uchwały na zebraniach i gotowość ofiar na rzecz obrony Polski. Spontaniczny odruch patriotyzmu i odejmowanie sobie od ust, by dać na cele wyższe! Pięknie o tym pisał i Nowakowski i Wiktor.

Ale z drugiej strony — w okresie konsolidacji — widzimy takie postępowanie — jak wyskok „Kuriera Porannego” na osobę prezesa Witosza. Na pociechę Niemcom i wrogom naszym.

Obserwujemy w dalszym ciągu... akcję plotową, która do rozpacz ludzi doprowadza. Patrzymy na dalszą pracę Ozonu, która tak bardzo przypomina działalność BB — że różnic dziś nie ma już żadnych. Wystarczy przecież porównać wyniki faktyczne wyborów samorządowych, z wynikami, które podaje znów „Ku-

## Do końca sierpnia wojna Europie nie grozi

Wśród zagranicznych obserwatorów polityki niemieckiej coraz bardziej ugruntowuje się przekonanie, że w chwili obecnej wybuch wojny nie grozi. Koła te przewidują, że najcięższy kryzys międzynarodowy nawiedzi Europę w końcu sierpnia.

Przypuszczenia powyższe oparte są na obserwacji zarówno przygotowań wojennych Trzeciej Rzeszy, jak również jej sytuacji gospodarczej.

Budowa fortyfikacji i punktów wypadowych na wschodniej granicy Rzeszy jest obecnie w pełnym toku.

Rozpoczęła się ona na dobre dość niedawno, a mianowicie w chwili, gdy fortyfikacje na zachodzie zostały ukończone, i gdy wobec tego można było przerzucić z zachodu na wschód wykwalifikowanych robotników.

Linia Siegfrieda zajmowana jest obecnie przez tzw. drugą armię pod dowództwem generała von Witzleben. Posunięcie to zajmie parę tygodni czasu, gdyż wojska odkomenderowane do fortyfikacji zachodnich, muszą przejść przez szereg ćwiczeń związanych z przewidzianą na tej linii metodą obrony.

Poza tym przewidziane jest przyspieszone szkolenie rekrutów. Wszyscy Niemcy w wieku poborowym, urodzeni po 1900 r., którzy nie odbyli służby wojskowej, mają przejść w ciągu bieżącego lata przez skrócone ćwiczenia, by móc w razie wojny złuzować na tyłach oddziały należycie wyszkolone.

Wreszcie Niemcy nie są gotowi z obroną przeciwlotniczą, która obecnie jest gorączkowo organizowana.

Najważniejszym jednakowoż względem, uniemożliwiającym Rzeszy wywołanie wojny już w chwili obecnej są żniwa. Obszary rolnicze Rzeszy leżą przeważnie nad granicą wschodnią, którą w razie wojny była poważnie zagrożona. Poza tym zwracają tu uwagę na to, że Rzesza nawet w czasie pokoju cierpi na znaczny brak robotników rolnych. Ten brak w razie wojny byłby tym bardziej dotkliwy. Toteż panuje ogólne mniemanie, że przed ukończeniem żniw Niemcy na żadną awanturę wojenną nie mogą sobie pozwolić.

## Hitlerowskie pogłoski o napadzie na Szwajcarię

Charakterystycznych dla nastrojów politycznych Berlina są szerzone ostatnio fantastyczne pogłoski, niejednokrotnie z powoływaniem się na źródła niemieckie o mających nastąpić w najbliższym czasie wydarzenia politycznych. Pogłoski te mówią o protektoracie nad Słowacją, o przyłączeniu kantonów południowo włoskich do Włoch oraz o spodziewanej akcji dywersyjnej w Sudanie celem odciągnięcia uwagi W. Brytanii od spraw europejskich.

## Trzecie uroczystości nowosieleckich

Dnia 29 czerwca minęły 3 lata od uroczystości poświęcenia kopca ku czci Pyrza w Nowosielcach, w których wziął udział Marszałek Śmigły-Rydz oraz tysiączne tłumy chłopów.

W trzechletnią rocznicę, staraniem Koła Stronnictwa Ludowego w Nowosielcach odbyło się uroczyste na-

bożeństwo w miejscowym kościele, po czym odbyła się defilada przed kopcem, przybranym w sztandary o barwach narodowych i ludowych. Uroczystość zakończono zebraniem, na którym omawiano znaczenie Nowosielec dla aktualnych spraw.

## Otrzymamy kredyty we Francji?

Paryskie koła polityczne nawiązując do rozmowy min. Bonnet'a z ambasadorem Polskim Łukasiewiczem twierdzą, że w rozmowie tej poruszana była kwestia kredytów dla Polski ze strony Anglii i Francji, a to

w związku z nadzwyczajnymi wydatkami, wywołanymi stałą gotowością bojową Rzeczypospolitej. Anglia i Francja we wspólnym interesie uważają za niezbędne pójście na rękę Polsce, która stoi niezłomnie na straży europejskiego pokoju.

Zobaczmy czy to nie zwykłe domysły?

## Eskadra floty brytyjskiej na Bałtyku

Wiadomość podaną przez paryskiego korespondenta IKC przed trzema dniami, potwierdza dziś „Kurier Warszawski” w depeszy z Londynu donosząc, że admiralicia brytyjska rozważa plan wysłania eskadry floty angielskiej na Bałtyk.

Do tej pory nie powzięto jednak definitywnej decyzji, która uzależniona jest od wyniku rokowań z Moskwą.

rier Poranny”.

A inne sprawy o których mówili Profesorowie P. Prezydentowi w marcu na Zamku. Czyż są dotąd załatwione?

To tylko maleńkie zestawienie!

Chłopi na to wszystko patrzą — rozróżniają, chcą, by o tym mówić głośno i publicznie!

Ale cóż?

Swor.

## Na Dalekim Wschodzie

Sytuacja w Tien-Tsinie nie ulega poprawie. Odbywają się z jednej strony rokowania, a z drugiej strony Japończycy zaostrzyli blokadę i nadal biją i rozbierają Anglików przy rewizjach.

Dowództwo japońskich sił zbrojnych ogłosiło deklarację w sprawie położenia w Tiensinie. Według oświadczenia chińskiego rządu w Pekinie, zależnego od władz japońskich, postulaty jego przedstawiają się w sposób następujący:

- 1) Współpraca władz koncesji angielskich i francuskich z rządem chińskim w zakresie polityki walutowej.
- 2) Zezwolenie komisji rządowej na badanie działalności banków i przedsiębiorstw na terenie koncesji.
- 3) Ścisła kontrola nad organizacjami i publikacjami, atakującymi politykę rządu.

4) Wspólna kontrola koncesji przez rząd i władze angielsko-francuskie.

Równocześnie donoszą z innych stron o walkach w Chinach.

W Chinach na południe od Kantonu rozstrzygają się zażarte walki. Ofensywa chińska trwa już trzy tygodnie i wojska chińskie zbliżyły się na 18 km od miasta.

W prowincji Hopei, Chińczycy okrażyli wojska japońskie i lada dzień spodziewać się należy poddania całej armii japońskiej, wynoszącej około 20.000 ludzi. Japończycy bowiem są odcięci od swoich rezerw i wszelkie wysiłki przerywania frontu wzgl. przysięcia z pomocą osaczonym, nie udały się.

Komunikat chińskiego sztabu generalnego donosi, że ostatnio zestrzelono 66 samolotów japońskich.



## Lewica angielska zwraca się do narodu niemieckiego

Naczelną Radą Robotniczą, reprezentującą związki zawodowe i Labour Party, ogłoszono dziś apel do narodu niemieckiego, wzywając Niemców do przeciwstawienia się niebezpiecznej polityce rządu, która musi doprowadzić do wojny, jeśli pod naciskiem narodu nie ulegnie zmianie.

„Panowie Hitler i Mussolini i wy- padki, za które ci dwaj ludzie są odpowiedzialni, są głównymi czynnikami, które skłoniły Anglię do związania się z państwami kontynentu. Wojownicze mowy Hitlera i Mussoliniego oraz ich kolegów wywołały niepokój innych narodów. Wiemy, że mowy te były wypowiedziane w tym celu, aby nastraszyć inne narody i zmusić je do ustąpienia przed wolą dyktatorów. Wojna grozi nam nie z zewnątrz, lecz od wewnątrz, a odpowiedzialność ponosi Hitler i jego rząd. Hitler okraża sam siebie i was. Byłoby szaleństwem, gdybyśmy się mieli wzajemnie mordować. Nie ma powodów do wojny, ale nie możemy dopuścić do tego, aby egoistyczni dyktatorzy szantażowali i grozili. Ta straszna sytuacja, która nie jest ani wojną, ani pokojem, nie może trwać. Nie możemy czynić ustępstw pod groźbą przemocy, gdyż wiemy z doświadczenia, iż im bardziej się ustępuje, tym bardziej stają się nierozumni. Tylko w drodze współpracy pokojowej zdobyć możemy lepszą przyszłość. Znamy trudności wasze, wiemy, że dyktatorzy tak boją się swych narodów, że nie dopuszczają

ich do głosu. Nie wolno nam znać poglądów innych narodów. Nie mówią wam o przewadze sił zbrojnych i gospodarczych, które przeciwstawiają się Niemcom. Wzywamy, abyście uczynili wszystko, co jest w waszej mocy, aby rząd wasz zrozumiał,

że chcecie pokoju a nie wojny.”

Powyższy manifest Labour Party wywołał w Londynie wielkie wrażenie, gdyż jeszcze nigdy stronnictwo to nie wypowiedziało się tak wyraźnie i tak zdecydowanie w żywotnej dla Polski sprawie Gdańska.

## Polityczne manewry wojskowe w Sowietach

Według wiadomości z Moskwy w prasie wiedeńskiej ukazała się następująca wzmianka:

Odmienne aniżeli w ubiegłym roku, kiedy manewry armii czerwonej odbywały się w okęgach białoruskim i kijowskim — tegoroczne manewry odbędą się w okręgu leningradzkim. Manewry wyznaczone zostały na miesiąc wrzesień.

Jasnym jest, że rządowi sowieckiemu, przy organizowaniu tegorocznych manewrów nie tyle chodzi o ich stronę wojskową, co o polityczną. Organizowanie manewrów w lenin-

gradzkim okręgu wojskowym, wskazuje, że chodzi tutaj przede wszystkim o dodatkowe silne zmanifestowanie Moskwy sprawami bałtyckimi.

Tym samym rząd sowiecki chce zaznaczyć, że Rosja w razie konfliktu zbrojnego w Europie względnie w razie agresji wojskowej Niemiec na Łotwę lub Estonię nie zostanie biernym widzem. Trzeba też przypomnieć, że w roku zeszłym w okresie kryzysu czechosłowackiego, główny punkt manewrów rosyjskich był skoncentrowany na granicy polskiego Wołynia i nad Zbruczem.

## Wojciech Korfanty wygrał proces

W Sądzie Apelacyjnym zakończył się proces W. Korfanteo przeciwko Związkowi Górniczo-Hutniczemu o zwrot kwoty 10.037 zł wraz z odsetkami, którą to kwotę Korfanty wpłacił do skarbu państwa w imieniu Związku.

Przeciw Wojciechowi Korfanteo podniesiono w prasie zarzuty, jakoby nie wpłacił należnych podatków, lecz przywłaszczył sobie jakieś sumy. Korfanty starał się udowodnić przed sądem niesłuszność tych zarzutów, a nie mogąc tego w inny sposób przeprowadzić wystąpił przeciwko Zw. Górniczo-Hutniczemu z pretensją cywilną o zwrot sum wpłaconych w je-

go imieniu. Po raz pierwszy rozpatrywał tę sprawę Sąd Okręgowy w Katowicach 15. III. br. W. Korfanteo, bawiącego wówczas w Pradze reprezentowali adwokaci: Zbigniew Korfanty i W. Tempka.

Sąd uznał całkowicie słuszność pretensji Korfanteo. W Sądzie Apelacyjnym sprawa ta była rozpatrywana 9. VI., 2-ga instancja również całkowicie uznała słuszność skargi i zasądziła Zw. Górniczo-Hutniczemu na zapłacenie całej kwoty wraz z odsetkami łącznie ok. 16.000 zł.

—:—

## Co słyszeć w Gdańsku

Rząd niemiecki zawiadomił rząd Rzeczypospolitej o przyjeździe do Gdańska w połowie sierpnia jednego z wojennych okrętów Rzeszy. Rząd polski, jak wiadomo, prowadzi sprawę zagraniczne Wolnego Miasta. W myśl zwyczajów rząd polski zapytał się w tej sprawie o opinię władz gdańskich. Po otrzymaniu opinii Wolnego Miasta rząd polski udzielił odpowiedzi rządowi niemieckiemu.

Komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku p. minister Chodacki, który bawił w Warszawie od ubiegłego czwartku, opuścił Warszawę w sobotę. Minister Chodacki otrzymał od pana ministra Becka dokładne instrukcje w sprawie dalszego stanowiska Polski w Gdańsku. W kołach dziennikarskich spodziewają się, że w dniach najbliższych rząd Rzeczypospolitej zajmie stanowisko wobec zajść w Wolnym Mieście.

### TAJEMNICZA DEPEZA

Niemiecka urzędowa agencja telegraficzna donosi: Senat wydał rozporządzenie, celem zapewnienia sił, potrzebnych do wykonania zadań o szczególnym państwowo-politycznym znaczeniu.

Jak się zdaje, idzie tu o utworzenie jakiejś nowej formacji wojskowej, co jak wiadomo, jest Gdańskowi zabronione.

## Min. Beck wyjedzie do Moskwy?

Jak podaje angielski dziennik „Daily Skatche“ planowana jest w najbliższym czasie podróż ministra spraw zagranicznych J. Becka do Moskwy.

Dziennik jednak dodaje, że wizyta nastąpi dopiero po zakończeniu pertraktacji angielsko-sowieckich i podpisaniu paktu trzech mocarstw.

JERZY MARIUSZ TAYLOR

## Kolonia Na Grobli

99)

— Tak, tak — podchwyciła żywo dziewczyna. — Ale to jeszcze nie wszystko. Mnie się zdaje, że tu trzeba by co najmniej cudu, a te mogą się dziać tylko za sprawą serca... Gdyby pan się zakochał, panie Alfredzie, to... kto wie... kto wie...

— No, a mnie się zdaje, że zupełnie niepotrzebnie zbaczamy na romantyzm — zniecierpliwił się Alfred. — Znowu pani zapomina o pewnym bardzo ważnym szczególe, o tym mianowicie, że można czasem kochać tylko matkę i taką miłość też może się okazać zupełnie wystarczającą do działania, jak pani mówi, cudu. — Ale dość już o tym, panno Anko — zniecierpliwił się znowu — Czy wie pani, która godzina?

Spojrzał na zegarek i pokazał go dziewczynie.

— Co, już po dwunastej? — zawołała ze zdumieniem Anka. — Ależ to niemożliwe. Zegarek śpieszy się na pewno.

— Nie. Chodzi doskonale — o-

świadczył. — Trochę tylko za długo zmarudziliśmy na rozmowie. No więc jak? Mamy iść dalej czy może chce pani zawrócić. Bo obawiam się, że ciotka da pani porządną burę.

Dziewczyna obrzuciła go zagadkowym spojrzeniem.

— Zawrócić? — powtórzyła z uśmiechem. — Ależ, panie Alfredzie! Jesteśmy przecież dopiero na progu Sezamu i oboje wierzymy w cuda. A gdzieś mógłby pan spodziewać się cudu, jeżeli nie w Sezamie?

Rzuciła mu tę parę zdań niby dziwny rebus i, nie czekając odpowiedzi, poczęła pisać się zwinnie po stopniach, które, jak się niebawem przekonał Alfred, podążawszy w ślad za towarzyszką, były strome jak drabina, ale zupełnie solidne i wygodne. Nie mogło zresztą być inaczej, bo były zbudowane z tego samego materiału co podmurowanie skarpy. Z tej samej wielkiej gotyckiej cegły, jakiej dziś nie wypala już żadna cegielnia.

Alfred miał wrażenie jakby nagle wionęło nań tchnienie odległej, nieznannej przeszłości i, nie przestając myśleć o zagadkowych słowach Anki, poddał się całkowicie temu wrażeniu, które działało nań jak narkotyk. Podobne uczucia ogarniały go zawsze, kiedy zdarzało mu się zwiedzać ruiny dawnych zamków czy podziemia starych kościołów, a te dziwne lochy wywierały nań wpływ jeszcze potężniejszy.

Dookoła panowała głucha cisza, a jednak Alfred nie mógł się oprzeć wrażeniu, że słyszy jakieś szmery, jakieś szepty.

Odczuwał jednocześnie podniecenie i niejasne obawy, tym bardziej, że, skierowawszy w górę latarkę, już nie zobaczył Anki. Nie było w tym właściwie nic dziwnego. Dziewczyna, znając dobrze drogę a zresztą przyzwyczajona do chodzenia na bosaka, wskazując lekko ze stopnia na stopień, pewnie od dawna znalazła się tam, dokąd zdążyła. Zniknęła w tym czarnym, wielkim otworze, podobnym do wyrwy, który majaczył w wysokościach, a którego progiem był ostatni stopień stromych schodów.

Chropawe cegły raziły dotkliwie

jego nawyk do obuwia stopy. Przemógł się jednak. Chciał przecież jak najprędzej znowu ujrzeć swą towarzyszkę. W tej chwili stchórzył po prostu. Bał się samotności, jak dziecko obawia się pozostać w ciemnym pokoju. Począł pisać się szybciej. I dziwna rzecz. Tajemnicze eszmery rozświetliły się jeszcze silniej.

Jakby każde stąpienie budziło drżące echa czegoś, co działa się tu przed wiekami. Cóż to było? Dla kogo zbudowano te strome, ale szerokie stopnie? Kto schodził tędy w mroczną głąb tunelu, przeprowadzonego pod wodami podziemnego jeziora?

Oczami wyobraźni Alfred widział tłumy zbrojnych rycerzy, pędzących po stromych stopniach w metalicznym szcękaniu ciężkich pancerzy, aby nagłym wypadem uderzyć na wroga, oblegającego zamek, z którego murów i wież nie pozostało ani śladu, po którym zdążył zaginać wszelki śluch. Tak! Te tajemnicze lochy musiały być o wiele setek lat starsze od starego już pałacyku, którego smukłe kolumny w tej chwili zapewne, jak zwykle, promieniały w słońcu nieskazitelną bielą swych murów.



## Wiadomości bieżące

**Czwartek, 6 lipca 1939**

**Czwartek: Dominika**

Wschód słońca: 3.24; zachód 19.57

**Piątek: Cyryla**

Wschód słońca: 3.25; zachód 19.57

**Sobota: Elżbiety**

Wschód słońca: 3.26; zachód 19.56

### BAGNETEM W SERCE

**Poznań.** Na tle zatargu doszło do ciężkiej bójki w Ławicy pod Poznaniem pomiędzy Wincentym Ulbrichem i jego szwagrem Feliksem Szdałem. Ulrich zraniony został ciężko bagnetem w okolicę serca. Mimo starannej opieki lekarskiej zmarł wskutek odniesionej rany w szpitalu miejskim. Sprawą tej tak tragicznej w skutkach bójki, zajęły się sądy.

### ZA OSZUSTWO

**Pakość.** Przed Sądem Grodzkim w Mogilnie odpowiadał kupiec podróżujący Józef Schrödel z Bielska, oskarżony o dopuszczenie się oszustwa na szkodę tuł. obywateli pp. Tadeusza Wagnera, Ign. Klimowickiego, Alf. Stranża. Sąd skazał kupca na 6 miesięcy więzienia.

### BURZA NAD GDYNIA

**Gdynia.** Przeszła nad Gdynią burza o niezwyklej gwałtowności. Nad przedmieściami gdyńskimi Grabówek i Leszczyńki przez kilkanaście minut padał grad wielkości włoskiego orzecha, niszcząc zasiewy, warzywa i młodszy drzewostan. Ponieważ piwnice wielu domów zostały zalane, a nawet w kilkunastu wypadkach masy wód spływające z okolicznych wzgórz zalały mieszkania, wszystkie gdyńskie straże pożarne prowadzić musiały akcję ratowniczą, która zakończyła się późno w nocy.

### NIEZWYKŁY WYPADEK

**Bydgoszcz.** W czasie ostatniej burzy nad powiatem bydgoskim w Występie w domu rolnika Jędrzejczyka, piorun wpadł do mieszkania przez okno, przeleciał przez 3 pokoje, poraził i zabił na miejscu żonę Jędrzejczyka, Jadwigę, poza tym nic więcej w mieszkaniu nie uszkodził. Jędrzejczyk z małym synkiem na kolanach siedział w sąsiednim pokoju i wyszedł z wypadku bez szwanku.

### SPRYTNI OSZUŚCI

**Bydgoszcz.** Z żydowskiego sklepu ruter Balickiego zamówił ktoś do obejrzenia 5 srebrnych lisów. Kiedy lisy te przyniesiono do mieszkania, odebrał je jakiś nieznajomy, który wyszedł z mieszkania drugim wyjściem i wyjechał samochodem z Bydgoszczy. Podobny wypadek zdarzył się w sobotę w składzie optycznym Zakaszewskiego. Jakiś nieznany jegomość zamówił 2 aparaty Leica najlepszego gatunku do wyboru dla brata na prezent ślubny. Kazał sobie odnieść te aparaty i kiedy pomocnik Zakaszewskiego przyniósł aparaty, ów jegomość zostawił go w przedpokoju, a sam z aparatami wyskoczył przez okno i zniknął. Okazało się, że wynajął mieszkanie dwa dni temu, zapłacił za nie na tydzień, podając się jako urzędnik magistratu bydgoskiego.

### ZASTRZELENIE WŁAMYWACZA

**Bogumin.** Do sklepu z aparatami radiowymi J. Sikorskiego włamał się złodziej, który został spłoszony przez policję. W czasie ucieczki złodziej ostrzeliwał się przed ścigającymi go policjantami. Policja odpowiedziała strzałami, z których dwa ugodziły śmiertelnie bandytę, kładąc go trupem na miejscu. Nazwiska jego nie ustalono.

### W WIELKOPOLSKIEJ GARBARNI

**Gniezno.** Urząd skarbowy w Gnieźnie zajął w Wielkopolskiej Garbarni skóry na przeszło pół miliona złotych za zaległości skarbowe. Robotnicy pozbawieni w ten sposób pracy, nie opuszczają zabudowań garbarni, czekając na wyniki interwencji w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, dokąd pojechała delegacja. Na skutek tej interwencji Izba Skarbowa wstrzymała zwózkę zajętych skór do dalszej decyzji władz. Delegacja robotnicza, która domaga się przejęcia Garbarni przez skarbowo państwa zostanie przyjęta przez wojewodę Bocheńskiego. Robotnicy nadal pozostają w Garbarni.

### ZABICI PRZEZ PIORUN

**Nowe Miasto n. Wartą.** Przeszła nad miastem i okolicą gwałtowna burza, w czasie której zginęło 2 robotników: 25-letni Stanisław Augustyniak z Boguszyna i 24-letni Ignacy Łuczak z Kruczyna. Poza tym zabite zostały 2 konie, należące do majątności Chocicza.

Robotnicy zatrudnieni byli w majątku Chocicza przy obradlaniu ziemniaków na polu koło folwarku Komorze Nowe. W chwili nadejścia burzy zabrali konie i udali się pod wierzbę przy drodze, wiedząc z Nowego Miasta do Kolniczek, przy czym zostawili konie pod jedną wierzba, sami zaś udali się pod drugą w odległości około 6 metrów. W pewnym momencie uderzył piorun i śmiertelnie poraził obu robotników oraz konie. Stojący w odległości kilkudziesięciu metrów inni robotnicy pobiegli natychmiast po lekarza, który przybywszy na miejsce stwierdził już tylko śmierć porażonych pracowników.

### WYKOLEJENIE SIĘ POCIĄGU POD MACZKAMI

**Sosnowiec.** Zdążający z Kazimierza do Maczek pociąg towarowy wykoleił się pod Maczkami. Kilka wagonów wypadło i zatarasowało tor na znacznej przestrzeni. Przerwa w komunikacji trwała kilka godzin. Wypadku z ludźmi nie było.

### WIEŚ W PŁOMIENIACH

**Kosów.** We wsi Blizna, gm. Różana w stodołę Andrzeja Nieczaja wybuchł pożar, który przerzucił się na sąsiednie zabudowania gospodarcze niszcząc 77 domów mieszkalnych, 37 stodół i 74 chlewy na szkodę 83 gospodarzy. Straty ogólne dochodzą do 100.000 zł. Przyczyną wybuchu pożaru było zaproszenie ognia z papierosa przez Piotra Nieczaja. W czasie akcji ratowniczej uległo poparzeniu 8 osób, z których kilka przewieziono do szpitala.

### POŻAR FABRYKI

**Łódź.** Nocy ubiegłej wybuchł groźny pożar w fabryce Juliana Kindermana przy ul. Łąkowej 23. W ogniu stanęły suszarnia i farbiarnia. W akcji ratunkowej brało udział 7 oddziałów straży. Po blisko trzech godzinach straż ogień ugasiła. Straty są bardzo znaczne.

### PRZYMUSOWE LĄDOWANIE SAMOŁOTU NIEMIECKIEGO

**Łódź.** Na polach wsi Kopydło w pow. wieluńskim wylądował przymusowo samolot niemiecki pilotowany przez kpt. Hansa Poltza. Pilot przewieziony został do Łodzi, skąd po załatwieniu formalności odstawiony do granicy. Kpt. Poltz przy pożegnaniu wyraził uznanie dla polskiej gościnności i uprzejmości.

### 2 MOTOCYKLISTÓW POD KOŁAMI AUTA CIĘŻAROWEGO

**Tomaszów.** W pobliżu wsi Chorzęciny pod Tomaszowem wydarzył się tragiczny wypadek, który zakończył się śmiercią dwojga ludzi. Wieczorem przejeżdżał motocykl, na którym woźny sądu grodzkiego, 38-letni Ludwik Smuga, wioził swoją 39-

letnią żonę Annę. Tą samą szosą wędrowały krowy pod dozorem wieśniaczki, która, obyczajem wiejskim, bynajmniej nie zważała na swój ruchliwy dobytek. Krowy rozeszły się po szosie, zagradzając drogę motocyklistom. Smuga, chcąc wyminąć przeszkodę, skręcił w lewo, wyjeżdżając na środek szosy, którą jechał właśnie samochód ciężarowy z Piotrkowa, z pełnym ładunkiem, prowadzony przez szofera K. Brzezińskiego z Warszawy. Samochód, jadący zwyczajem wszystkich aut ciężarowych środkiem szosy, a będący w dodatku w pełnym biegu, wywrócił motocykl, z którego spadł Smugowiec, dostając się pod koła ciężarówki, ponosząc śmierć na miejscu. Smuga doznał zmiążdżenia czaszki, a jego żona ogólnych śmiertelnych obrażeń.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIECKA W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ

**Jarosław.** Pod miejscowością Radymno pow. jarosławskiego samochód urzędnika zarządu miejskiego we Lwowie Kazimierza Aleksiego wywrócił się do przydrożnego rowu. Wskutek upadku 3-letnie dziecko urzędnika wypadło z rąk matki na szybę szklaną, której odłamki przecięły tchawicę, zabijając je na miejscu. Rodzice wyszli z katastrofy bez szwanku.

### SERIA POŻARÓW

**Lublin.** We wsi Liski pow. hrubieszowski pastwą ognia padły 3 domy mieszkalne, 8 budynków gospodarczych oraz zapasy siana i słomy i inwentarz żywy. W kol. Obrowiec, w tym samym powiecie, ogień strawił jeden dom mieszkalny i 3 budynki gospodarcze wraz z inwentarzem żywym i martwym. We wsi Kraszewice w pow. puławskim ogień zniszczył dom mieszkalny i 10 budynków gospodarczych. Wreszcie w pow. zamojskim we wsi Siedliska spłonęło 7 zagrod gospodarskich.

### NOWY REZERWAT ŻUBRÓW

**Białystok.** Białowiejska dyrekcja lasów państwowych urządziła nowy ośrodek hodowli żubrów w stanie dzikim w Puszczy Krzyszyńskiej pow. białostockiego, w odległości 1 km od Białegostoku. Zwierzyńiec o powierzchni 120 ha został już ogrodzony i w najbliższych dniach będą wpuszczone do niego żubry-bizony, hodowane obecnie w lasach spalskich. Pociągami ze Spawy przybędzie 5 krów cielnich i 1 byk. Nowego rezerwatu nie będzie wolno nikomu zwiedzać.

### ARESZTOWANIE PROWOKATORA NIEMCA

**Białystok.** W osadzie fabrycznej Supraśl aresztowany został Niemiec Otto Zybort, majster tkacki w fabryce Cytrona. W mieszkaniu Zyborta, który, agituując robotników, wyrażał się obraźliwie o Polakach, znaleziono propagandowe ulotki hitlerowskie i książki podejrzanego treści.

### DWA GOSPODARSTWA SPŁONĘŁY OD PIORUNA

**Równe.** Od uderzenia pioruna spaliły się zabudowania gospodarcze Marianny Kataryńczuk w Turczynie pod Równem. Szkody wynoszą około 2.000 zł. Drugi pożar od pioruna wybuchł w tym samym czasie w kol. Marianówka w pow. łuckim. Spaliły się kompletnie zabudowania gospodarcze oraz dom mieszkalny Anastazji Staryńskiej. Straty ponad 2.000 zł.

### NISZCZYCIELSKI HURAGAN

**Wilno.** Nad powiatami wileńsko-trockim i oszmiańskim przeszedł huragan. W gminie rzeszańskiej huragan zniszczył zabudowania gospodarcze, i połamał drzewa owocowe w sadach. Najbardziej ucierpiała miejscowość Wielka Rzesza, gdzie m. in. wicher zerwał dach z kościoła. Siła wiatru była tak potężna, iż olbrzymie kłody drzewa unoszone były na wysokość 20 m.

## Ruch organizacyjny

### BACZNOŚĆ POW. WĄGROWIECKI

Na podstawie uchwały Zarządu powiatowego Stron. Ludowego zwołuje Walny Statutowy Zjazd Powiatowy, na dzień 13 lipca na godzinę 10 rano, w lokalu pani Wierzejeskiej. W Zjeździe Powiatowym biorą udział: 1) Zarządy Kół, 2) Delegaci po jednym od każdego 10 członków Koła, 3) członkowie zarządu powiatowego, 4) członkowie powiatowej Komisji Rewizyjnej, 5) członkowie powiatowego Sądu Partyjnego. Koła, które nierozprowadziły co najmniej 10 legitymacji nie będą miały prawa głosu na walnym zjeździe. Legitymacje można otrzymywać od prezesa powiatowego. Koła winny przed walnym zjazdem powiatowym odbyć zebrania, celem wyboru delegatów na walny zjazd i donieść o tym zarządowi powiatowemu Stron. Ludowego. Prezesi, którzy posiadają legitymację, uprasza się o uregulowanie należności za nie do walnego zjazdu. Na powyższy zjazd przybędzie prezes Międzykołajczyk lub prezes Gołaś.

Wl. Magda, prezes pow.

W pow. oszmiańskim ucierpiała najwięcej gmina Krewa, gdzie grad wielkości kurzego jaja zniszczył plony w 100 proc. Grad pokrył pola warstwą dochodzącą do 30 cm. Ogólne straty na obszarze 2.000 ha gminy krewskiej wynoszą przeszło 30.000 zł.

### TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIECKA

**Rzeszów.** W Jeżowie koło Niska poniósł śmierć wskutek nieszczęśliwego wypadku 14-letni Wojciech Sowa. Na polecenie swych rodziców odwiózł on wypożyczony od sąsiada wóz. Powracając do domu chłopiec wsiadł na konia, przy czym całą uprzęż, jak chomonto, lejce, orczyk itp. położył przed siebie na konia. W pewnej chwili z nieustalonej dotąd przyczyny koń spłoszył się i galopem ruszył naprzód. Chłopiec zaplątany w uprzęż spadł na ziemię, a wleczone przez konia po bruku poniósł śmierć. Przybyli wieśniacy na pomoc, po zatrzymaniu konia, stwierdzili, iż chłopiec już nie żył.

### ARESZTOWANIE ZA PRZEMYT POBOROWYCH

**Lubliniec.** Policja aresztowała Paulinę Gerlichową i męża Franciszka, oraz Ryszarda Hennego pod zarzutem przemycania młodych polskich obywateli w wieku przedpoborowym do Niemiec. Gerlichowie i Henne podejrzeni są o pomoc w ucieczce do Niemiec kilku mieszkańców pow. lublińskiego, m. in. Hubertowi Brzezini, Józefowi Gerlichowi i Józefowi Henne. Aresztowani przemycali poborowych przez zieloną granicę w lesie koło gminy Kokotek w pow. lublińskim.

\* \* \*

Policja w Lublinie aresztowała również rolnika, zam. w Kokotku, Jana Kleina. Jest on podejrzany o ułatwienie synowi swemu ucieczki do Niemiec, aby w ten sposób uwolnić go od służby w wojsku polskim.

\* \* \*

W Radlinie przytrzymano Alojzego Adamka i Roberta Szkatulę pod zarzutem znieważania narodu polskiego.

### AUTO Z 7-MA PASAŻERAMI WPADŁO NA DRZEWO

**Radlin.** Na szosie pod Radlinem, w powiecie rybnickim wydarzyła się katastrofa samochodowa. Pasażerowie autobusu Śląskich Linij Autobusowych, jadący z Rybnika do Wodzisławia, byli świadkami najechania samochodu osobowego na przydrożne drzewo. Skutki zdarzenia były straszne. Siedem osób, jadących samochodem doznało poważnych obrażeń. Autobus odwiózł rannych do Wodzisławia, gdzie umieszczono ich w szpitalu.



## Targowica w Poznaniu

Poznań, 4. 7. 1939 r.

Spędzono: wołów 26, buhajów 61, krów 371, jałówek 20, świń 2415, cieląt 890, owiec 132, razem 3915 zwierząt.

Ceny ioko Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

## BYDŁO:

## Woły:

|                                    |       |
|------------------------------------|-------|
| Pełnomięsiste wytuczzone nieoprz.  | 66—74 |
| Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3 | 56—62 |
| Mięsiste tuczzone starsze          | 46—52 |
| Miennie odżywione                  | 40—46 |

## Buhaje:

|                                   |       |
|-----------------------------------|-------|
| Wytuczzone pełnomięsiste          | 66—74 |
| Tuczzone mięsiste                 | 54—62 |
| Nietuczzone dobrze odżyw. starsze | 46—52 |
| Miennie odżywione                 | 40—46 |

## Krowy:

|                              |       |
|------------------------------|-------|
| Wytuczzone pełnomięsiste     | 66—76 |
| Tuczzone mięsiste            | 52—62 |
| Nietuczzone dobrze odżywione | 42—46 |
| Miennie odżywione            | 24—34 |

## Jałowice:

|                              |       |
|------------------------------|-------|
| Wytuczzone pełnomięsiste     | 66—74 |
| Tuczzone mięsiste            | 56—62 |
| Nietuczzone dobrze odżywione | 46—52 |
| Miennie odżywione            | 40—46 |

## Młodzież:

|                   |       |
|-------------------|-------|
| Dobrze odżywione  | 40—46 |
| Miennie odżywione | 36—40 |

## Cielęta:

|                                    |       |
|------------------------------------|-------|
| Najprzedszejsze cielęta wytuczzone | 70—80 |
| Tuczzone cielęta                   | 62—68 |
| Dobrze odżywione                   | 52—60 |
| Miennie odżywione                  | 44—50 |

## OWCE:

|                                                   |       |
|---------------------------------------------------|-------|
| Wytuczzone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 62—68 |
| Tuczzone starsze skopy i maciorki                 | 50—60 |
| Dobrze odżywione                                  | 40—46 |

## SWINIE (TUCZNIKI):

|                                              |         |
|----------------------------------------------|---------|
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi    | 109—112 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi    | 104—107 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi     | 96—101  |
| Mięsiste świnię podna 80 kg żywej wagi       | 88—94   |
| Maciory późne kastraty                       | 86—100  |
| Przebieg targu ożywiony, na świnię spokojny. |         |

## Radioprogram z Warszawy.

Czwartek, 6 lipca 1939 r.

7,00 Sygnał czasu i pieśń „Nie opuszczaj nas”. 7,05 Audycja dla wsi. 8,00 Dziennik. 8,20 Pogadanka sportowa. 14,45 Wojsko polskie: „Dzielny piechur” — audycja dla młodzieży. 15,05 Muzyka popularna. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Utwory na flet w wyk. Feliksa Tomaszewskiego. 17,00 Muzyka taneczna (płyty). 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Echa mocy i chwały. 18,10 Koncert solistów. 19,00 Tradycja Bayard’a — fragmenty z literatury francuskiej, montaż literacki. 19,20 Przy wierzchy. 20,25 Audycja dla wsi. 21,00 Letni wieczór przed domem Fryderyka Chopina. Transm. z Żelazowej Woli. 21,40 „Niesamowite historie”. 22,25 Zespołowe fragmenty oper w wyk. artystów mełolańskiej „La Ecali” (płyty). 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat, meteorologiczny.

## Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 4 lipca 1939 r. — Płacono złotych za 100 kg.

|                             | Warszawa    | Poznań      | Kraków      | Lwów        |
|-----------------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Pszennica                   | 29,— 29,50  | 28,— 8,50   | 25,25 25,50 | 23,75 24,—  |
| Zyto                        | 16,25 16,75 | 15,75 16,—  | 16,75 17,—  | 15,75 16,—  |
| Jęczmień                    | 18,75 20,—  | 20,— 20,50  | 19,50 20,—  | 18,75 19,—  |
| Jęczmień brow.              | 19,50 19,75 | 19,25 19,75 | 14,85 15,25 | 18,— 1 25   |
| Owies I stand.              | 21,75 22,25 | 18,10 18,50 | 20,50 21,—  | 19,25 19,50 |
| Mąka pszenna 65%            | 21,50 5,—   | 35,25 36,25 | 41,— 42 50  | 33,— 34,—   |
| Mąka żytnia 35%             | 27,50 28,—  | 26,75 27,50 | 29,50 29,75 | 24,50 26,50 |
| Otręby pszen. grube przem.  | 12,75 13,25 | 12,75 13,25 | 11,25 11,50 | 8 50 9,25   |
| Otręby żytnie przem. stand. | 12,— 12,50  | 12,— 13,—   | 11,25 11,50 | 11,50 12,—  |
| Rzepak zimowy               | 54,— 55,—   | 53 50 54,50 | 53,— 54,—   | 54,— 54,50  |
| Groch zielony (Folger)      | 33,— 35,—   | 29,— 31,—   | —,—         | 26,— 28,—   |
| Groch Wiktoria              | 39,— 42,—   | 36,— 39,—   | 46,— 48,—   | 34,— 35,—   |
| Makuchy rzepakowe w tafl.   | 13,25 13,75 | 13,50 14,50 | 12,50 12,75 | 11,50 12,—  |
| Makuchy lniane w taflach    | 25,25 25,75 | 25,— 26,—   | 19,50 20,—  | 23,25 23 75 |
| Ziemiaki                    | 4,25 4,75   | 5,— 5,50    | —,—         | 5,50 6,—    |
| Gryka                       | 22,75 23,25 | 16,— 17,—   | —,—         | —,—         |
| Słoma żytnia luzem          | 4,— 4,50    | 1,75 2,—    | —,—         | —,—         |
| Słoma żytnia prasowana      | 3,50 4,—    | 2,75 3,—    | 4,25 4,75   | —,—         |
| Siano zwykłe                | —,—         | 5,59 6,—    | —,—         | —,—         |
| Siano zwykłe prasowane      | 7,50 8,—    | 6,50 7,—    | —,—         | —,—         |

## Odpowiedzi Redakcji

P. Żurawski Józef, Drohobyczko. Gazetę wysyłamy nadal. Prosimy o dalszą wpłatę na 3-ci kwartał.

P. Wolny Stanisław, Jelcza. Zalega Pan z opłatą za 2-gi kwartał złotych 1,40. Ustawy samorządowej drukiem w osobnym wydaniu nie ma. Należy jej szukać w Dziennikach Ustaw.

P. Szewc Franciszek, Klonow. Opłacony ma Pan „Gazetę” do końca kwietnia 1940 r. Upomnienie otrzymał Pan przez pomyłkę.

P. Franciszek Czerwczak, Kol. Leszcze. Opłacony ma Pan abonament do końca czerwca 1939 r. Zaległości żadnych Pan nie ma.

P. Władysław Maciejewski, wieś Grozowice. Książkę o hodowli ryb oraz o szkodnikach w sadach owocowych nabyć Pan może w „Książnica dla Rolników” Warszawa, ul. Kopernika 30. Za wpłatę dziękujemy, wpłacił Pan za lipiec 60 groszy.

P. Jagócki Adam, wieś Borki. Po książkę kubiczną musi Pan pisać do Zakładów Graficznych i Wydawniczych W. Kulerskiego w Grudziądzu.

P. Gerlach Ch., Gourand 5, Francja. Opłacony ma Pan abonament do końca września 1939 r.

P. Olszak Jan, wieś Jaroszewice. Opłacony ma Pan abonament do końca czerwca 1939 r.

## Piątek, 7 lipca 1939 r.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,15 Kłopoty i rady. 14,45 „Życie lasu” — pogadanka dla młodzieży. 15,00 Muzyka popularna. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Z polskiej twórczości chóralnej. 16,45 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręka. 17,00 Muzyka taneczna (płyty). 18,00 Kwartety Beethovena (płyty). 18,30 Recital fortepianowy Stanisława Staniewicza. 19,00 Książki, do których się wraca: „Lalka”. 19,20 Chwila Bura Studiów. 19,30 Przy wie zery. 21,00 Opowieść o Schubercie. 22,00 Z czego żyje pisarz — dialog. 22,25 Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

## Sobota, 8 lipca 1939 r.

7,45 Koncert poranny. 8,15 Z mikrofonem przez Polskę: „Tam, gdzie tańczyły niedźwiedzie” — reportaż. 14,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15,15 Koncert popularny. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,30 Recital śpiewaczy Janiny Hupertowej (mezzosopran). 16,50 Co się dzieje w gniazdach: „Ciepło rodzinne” — pogadanka. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Koncert rozrywkowy. 19,00 Charaktery: Stefan ma za dużo sił — powieść mówiona. 19,30 Audycja dla Polaków za granicą. 20,00 Melodie ziemi polskiej. 21,05 Wielki koncert galowy w wyk. laureatów I Międzynarodowego Konkursu Muzycznego. 22,30 Dawne piosenki. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny.

P. Sokolwski Stanisław, wieś Glinik. Sprawę listonosza kierujemy do Urzędu Pocztowego. Adres Panu poprawiliśmy.

P. Bur Kazimierz, Lubomierz, pow. Li-manowa. Przesłane nam 60 gr zaliczyliśmy na abonament. Po tabelę kubiczną prosimy zwrócić się do Zakładów Graficznych i Wydawniczych W. Kulerskiego w Grudziądzu.

M. M. z M. Winien Pan jest za 2-gi kwartał resztę 2,30 zł. Wymienioną książkę w piśmie Pana, otrzymać można w Zakładach Graficznych i Wydawniczych W. Kulerskiego w Grudziądzu. Numery dowodowe „Społem” oraz czekki wysyłamy. „Czarno na Białym” nie wydajemy, toteż numeru wysłać nie możemy. Pismo to wychodzi w Warszawie, i tam należy się po nie zwrócić.

P. Bober Wilhelm, Klecza Górna. Adres wydawnictwa „Szewstwo i Cholewkarstwo” podać nie możemy, gdyż takowy miesięcznik w Poznaniu nie wychodzi.

## Każdy ludowiec

który interesuje się zagadnieniami kulturalnymi winien nabyć i przeczytać broszurę M. Jagły

## Chłopska Kultura

Książkę w cenie 0,50 zł można nabyć w Sekr. Wlkp. Zw. Mł. Wiejskiej Poznań, Fr. Ratajczaka 9, m. 9, wzgl. zamówić w Redakcji „Gazety Grudziądzkiej”.

## CZYTAJCIE

## ABONUJCIE

## SPOŁEM

## ORGAN

## WIELKOPOLSK ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

## PISMO UKAZUJE SIĘ CO MIESIĄC

ZAMAWIAC JE MOŻNA W ADMINISTRACJI

W POZNANIU UL. FR. RATAJCZAKA 9 M. 9

NR. KONTA ROZRACHUNKOWEGO 113

KONTO P. K. O. NR. 211-714

## ABONAMENT KWARTALNY WYNOŚI 0,60 ZŁ.

## WYDAWNICTWA

Spółdzielni Wydawniczej „Wies” we Lwowie.

## I. Wies i Państwo

miesięcznik naukowy poświęcony sprawom kulturalnym, społecznym i gospodarczym wsi. Zawiera działy: rozprawy, referaty, kronikę, sprawozdania i bibliografię. Redakcję stanowią: prof. Dr. Franciszek Bujak, doc. dr. Stefan Ingłot i doc. dr. Wincenty Styś.

Prenumerata roczna zł. 10,—, półroczna 5,50 zł., ulgowa dla Członków Spółdzielni Wydawniczej „Wies” — roczna zł. 8,—.

## II. Biblioteka dziejów i kultury wsi

zawiera prace dotyczące wyżej podanych zagadnień.

Wykaz poszczególnych tomów, znajduje się w każdym numerze „Wsi i Państwa”.

## III. Rozprawy o zagadnieniach wiejskich

mnijšie prace „Wies i Państwo” oraz poszczególne tomy biblioteki i rozpraw poleca się wszystkim tym, którzy interesują się sprawami wsi, gdyż znajdują tam wiele wiadomości, dotyczących najżywniejszych zagadnień wiejskich. „Wies i Państwo” staje się niezbędnym dla każdego pracownika wiejskiego i syna wsi.

## UDZIAŁ

Spółdzielni Wydawniczej „Wies” wynosi 20 zł, wpisowe 5 zł.

## Redakcja i Administracja

Sp. Wyd. „Wies” — Lwów ul. 3 Maja 11. — Konto P. K. O. 510.164 i w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych oddział Lwów ul. 3 Maja 11

## Sprzedam

gospodarstwa 40 mórg pszennej, zabudowania, inwentarze, cena 11.000 zł. 25 mórg zabudowania, inwentarze, 6.500 zł. Duży wybór różnych gospodarstw. Znaczkę Gawlik, Kępno, Orzeszkowej 22.

## Reklama

jest dźwignią handlu!

Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania dobrze prosperująca drukarnia. Największa w Łucku na Wołyniu. Natychmiast do objęcia. Wszelką korespondencję prosimy kierować pod adresem: Drukarnia, Łuck, Skrytka pocztowa 130.

## Poszukujemy agentów

którzyby za dobrą prowizją podjęli się werbowania czytelników dla poważnego pisma ludowego.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod numer 1984 do administracji „Gazety Grudziądzkiej” Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka nr. 9 m. 9.

## Najwiecej

Klientów wiejskich

zdobędziesz przez

ogłaszanie w

## Gazecie Grudziądzkiej

„Gazeta Grudziądzka” wydanie główne wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wyd.: I. (Pomorze), II. (województwa centralne kresy wach., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarka i Osadnik”, „Gość Świąteczny” i inne. Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu złotych 3,90, miesięcznie 1,30, w Wolnym Mieście Gdańsku 7,50 guldów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 30 franków, w Belgii 6,50 belg., w Holandii 2,50 guld., hol., w Niemczech 4,00 RMK., w Szwajcarii 5,00 fr. szwa c., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Danii 6,00 koron duńskich, w Szwecji 5,00 koron szwedz. we Włoszech 20 lirów włoskich w Ameryce: Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. am. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 gr., słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2,— zł. Konto czekowe P. K. O. Poznań nr 203274. Konto rozrachunkowe Poznań 3 nr 22.

Redaktor: Zdzisław Poszwiński. Poznań. Wydawca: Miśce wydawnicze Tow. Prasowe „Oświata” Sp. z o.o. Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 9 m. 9. Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Wielkopolska Poznań 21 Grudnia 2.